

PRENUMERATA

Miesięcznie we Lwowie 3 zł. 30 gr., kwartalnie 9 zł. 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką poczt. 3 zł. 60 gr., kwartalnie 10 zł. 20 gr., za granicą miesięcznie 5 zł. 50 gr., kwartalnie 15 zł. 50 gr.

CENA NUMERU

15 gr.

Na dworcach kolejow. 17 gr.

Lwów
ul. Tagiellowska
KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetry
Zwyczajny za tekstem 10 gr.
Nadstawne i nekrologja 30 gr.
Na pierwszej kolumnie 50 gr.
Przed kroniką i w rubryce „Repertuar” 40 gr. Po kronice i komunikatach 35 gr.
Dział ekonomiczny 40 gr.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 4 gr. Na kolumnie tekstowej paski i ins raty po 35 gr. W przewodniku informacyjno-reklamowym po 15 gr. (najmniejsze 1 zł. 50 gr.). Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej, zagraniczne o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich 1. 15. Administracja: ul. Chorążczyzna 1. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Kalia
PERFUM
MYDŁO
PUDER
LOTION
J. & S. STEMPNIOWICZ
PERFUMY I KOSMETYKA · POZNAŃ
ODDZIAŁY:
WARSZAWA KRAKÓW RADOM
KS. SKORUPKI 8. RYNEK GŁÓWNY 46. PIASKI 12.

Kino „LEW“ wyświetla wspaniały obraz sensacyjny
„Wyspa zatopionych okrętów“
nadto zdjęcie z Igrzysk Olimpijskich Match Rugby Francja-Rumunja

Dzisiejszy numer
zawiera:

Przyjęcie ambasadora francuskiego w Warszawie.
Z salonu jesiennego. (Fejleton).
Z królestwa mody: Strusie pióro.
Jak wychowywać obywateli?
Na krawędzi dnia: „Stary, ale nie starzejący się dowiec”.



8616
FOSFATYNA FALIERA znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-10 miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Paryż, 6 rue de la Tacherie. Wystrzegaj się naśladowictw.

NAJPEWNIJSZY ŚRODEK NA USPOKOJENIE KRESÓW.

Warszawa, 6. grudnia. Tel. wł. (Wł. D.) Wołyński wojewoda gen. Olszewski rozkazał policjantom, by salutowali każdego napotkanego księdza.

Min. Benesz o polityce słowiańskiej.

Stosunek do Polski i do Rosji sowieckiej.

Praga, 6 grudnia. Na X. kongresie czesko-słowackiej partii socjalistycznej zostanie odczytany referat min. spraw zagran. Benesza. Referat ukazał się już w obszernych wyciągach kilku pism. Min. Benesz zajmuje się w swoich wywodach sprawą dyplomatycznych stosunków między Czechosłowacją a Rosją i oświadcza, że obecnie nadeszła chwila nawiązania z Rosją stosunków dyplomatycznych. Co do t. zw. polityki słowiańskiej oświadczył on, że odrzuca przedwojenną koncepcję polityki słowiańskiej, która kierowała się względami na Rosję carską i była zawsze dziedziną żywiołów przeważnie reakcyjnych. Dzisiejsza polityka słowiańska musi być inną. Przedewszystkiem — powiedział Benesz — nie chcemy polityki słowiańskiej łączyć z polityką

rusofilska. Nasz stosunek do Rosji powinien mieć taką formę, jak stosunek nasz do polityki Jugosławii i Francji. Dotychczasowa polityka słowiańska była mglista.

Polska, państwo dość wielkie pod względem ludności i terytorjum. Posiada niezłatwione i do pewnego stopnia nierozwiązalne kwestje sporne z Rosją. Nie chcemy być z Polską w ciągłej nieprzyjaźni, ani udzielać jej lekcji, nie chcemy podejmować niczego przeciw Polsce jako państwu. Nie możemy zająć stanowiska przeciw Polsce za Rosją, ani też przeciw Rosji za Polską. Rozwiązanie konfliktu musimy pozostawić tym państwom. (Pat.)

DROBNE OGŁOSZENIA.

MATRYMONIALNE.

Baczność! Panie i Panowie, chcecie wstąpić w związek małżeński, udajcie się z zaufaniem do najlepszego Biura pośrednictwa Marciaka w Przemyślu, Słowackiego 100. Fotografie i podwójne znaczki pocztowe przysłać. Biuro ma kandydatki i kandydatów z różnych sfer inteligencji, kupiectwa i różnej narodowości, Bogaci i mniej zamożni mogą znaleźć szczęście. Dyskrecja ścisła. Setki listów dziękczynnych za skuteczne małżeństwa. 8053

NAUKA I WYCHOWANIE.

Kursa maturalne „Wiedza”, pod osobistym kierownictwem prof. B. Butrymowicza, Kraków, Studencka 14. przygotowują do matury i poszczególnych klas wstępnych wszystkich typów gimnazjalnych i do seminarjalnych. Jedyne kursa w Krakowie, na których udzielają lekcji wyłącznie fachowi profesorowie szkół średnich i semin. nauczycielskiego. Analogiczne kursa pisemne, za pomocą świeżo, przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki. Biblioteka do dyspozycji uczniów. Spis grona profesorów do przejrzania w sekretarjacie. 8506

MIESZKANIA.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią pierwsze piętro obok Techniki na 4 pokoje z komfortem i dopłatę. Zgłoszenia: „Kurjer Lw.” „Zamiana”. 8568

2 pokoje z kuchnią, 1 pokój z kuchnią, 1 pokój kawalerski. Gródecka 63, gospodarz. Skład maszyn do szycia, uskuteczna naprawy. 8637

Artystyczna wytwórnia kilimów, Kilińskiego 1, II. p. poszukuje 1 lub 2 ubikacji na pracownię. 8638

POSADY I PRACE.

Prywatne gimnazjum na wsi w Wielkopolsce, poszukuje wykwalifikowanego nauczyciela łaciny. Płaca według norm nauczycieli szkół państwowych, prócz tego życie, mieszkanie, światło i opał. Oferty wraz z referencjami proszę składać w biurze „Par”, Poznań, Fr. Ratajczaka 8 pod nr. 48, 256. 8512

100 dolarów ofiaruję za wyrobienie posady jako kierownika administracyjnego, naczelnego buchaltera lub kasjera w większym poważnym przedsiębiorstwie przemysłowym, bezzwzględnie uczciwym. Referencje posiadam pierwszorzędne. Łaskawe zgłoszenia pod „Redakcja” do Admin. „Kurjera”. 8539

Zdolna i skromna gospodyni, lat 31, z dwuletnią córką, obejmie miejsce samodzielnej kucharki w domu nieżonatego lub u samotnego pana, może być na wsi. Warunki możliwie najskromniejsze. Łaskawe zgłoszenia pod: Józefa, Drohobycz, ul. Bartłomieja 1. 22. parter. 8630

KUPNO I SPRZEDAŻ.

B. Jankowski. Skład broni i Pracownia Ruzniarska we Lwowie, ul. Czarnieckiego 2. 8099

Futra, skórki i konfekcje futrzane każdego rodzaju sprzedaje najtaniej. Baczes i Grüss Lwów Legjonów 19. 8461

Fortepian krótki sprzedam w ratach. Św. Zofji 15, Herman, podwórze, prawa. 8595

Fortepian, pianino lub fisharmonium kupię zaraz gotówką zapłatę. Podać firmę i cenę do „Reklamy Prasowej”, Chorążczyzna 7, pod „Fortepian”. 8603

Na święta, Miód prawdziwy pszczelny, kilo 2.60 maśło dworskie po 6 zł. kilo, mak, sprzedaje Mleczarnia „Bartatów” pasaż Mikolascha. 8919

Lamb ekiny na zastony, kotary, portjery, oraz sukna do okien i na stoły jadalne we wszystkich kolorach, poleca najtaniej Fabryczny Skład Sukna Ludwik Ralski Lwów, ul. Rutowskiego 7. 8564

Karbid o granacji 15-25 cm. w bębnach po 100 kg. a 55 gr. za kg. wysyła D. Holländer, Drogerja Królewska Huta G. S. ul. Wolności 50. 8631

RÓŻNE.

Baczność! Choroby płucne nawet zastarzałe wyleczyć zupełnie może każdy nie wyjeżdżając, za pomocą wypróbowanego środka. Chorzy zgłaszajcie się z zaufaniem, a nie pożałujecie! Zdrowi polecajcie chorym to ogłoszenie! Porada tylko 1 zł, gotówką załączyć w liście. Zgłoszenia Józef Oleksiński Poste restante Zakopane. 8641

Międzynarodowy Związek radykalny i przyjaźń polsko-francuska.

Leon Bouyssou, poseł, wiceprezydent parlamentu francuskiego, urodził się w r. 1871. Był profesorem uniwersytetu i wizytatorem szkół. Od dawna w sposób wszechstronny zajmował się polityką i sprawami społecznymi w ramach stronnictwa radykalnego, którego jest gorliwym, wybitnym członkiem.

Od r. 1906 jest posłem do parlamentu z departamentu Landes. Po wyborach majowych 1924 wybrany został wiceprezydentem parlamentu. W tym samym roku rada generalna departamentu Landes powołała go na swego prezesa. Od dawna jest członkiem Zarządu głównego stronnictwa radykalnego i radykalno-socjalistycznego.

W r. 1923 świetną mową w sprawie uposażenia urzędników i funkcjonariuszy państwowych zmusił pierwszy gabinet Poincaré'go do ustąpienia. W stronnictwie swoim i w całym parlamencie cieszy się wielką powagą i popularnością. Jest świetnym, energicznym a pełnym ujmującej uprzejmości i dowcipu przewodniczącym. „Z uśmiechniętą powagą” przewodniczy parlamentowi — jak się wyrażają pisma. P. Bouyssou jest równocześnie współpracownikiem szeregu pism radykalnych.

Jest serdecznym przyjacielem Polski, wielokrotnie, skutecznie, interwenjował w sprawach robotników polskich we Francji i t. Przyjaźni tej poniższy artykuł jest najwymowniejszym, najpiękniejszym świadectwem.

Włodzimierz Jampolski

Z wielką radością, jako przedstawiciel demokracji francuskiej, zwracam się za pośrednictwem pism polskich, do szerokiego warstw społeczeństwa polskiego, do demokracji polskiej. Nie nas bowiem nie dzieli, wszystko nas łączy: poglądy na ludzkość, na ojczyznę, na człowieka. Jeżeli mogły być jakie nieporozumienia, to wynikały one stąd, żeśmy się dotąd niedostatecznie znali i nie mogli wskutek tego współdziałać. Sprawa pokoju i demokracji, przyjaźń polsko-francuska, pomyślny pokojowy rozwój państw naszych ze zbliżenia tego mogą osiągnąć wielkie korzyści.

Niedawno temu w Bulonji położyliśmy podstawę pod porozumienie współdziałania europejskiej demokracji. Stworzyliśmy tam Międzynarodowy związek stronnictw radykalnych i demokratycznych. W najściślejszej harmonii pracowaliśmy tam z delegatami polskimi, których przysłało bratnie nasze stronnictwo Wyzwolenie.

Poznaliśmy się tam i porozumieliśmy. Znakomita mowa dra Motza na bankiecie pożegnalnym wyraźnie i dobitnie okazała nam prawdziwe oblicze Polski patriotycznej, pokojowej i pracowitej, bliźniaczo podobne do oblicza naszej ojczyzny, Francji. Na terenie ogólnoeuropejskiego porozumienia demokracja francuska i polska podały sobie ręce, by utrwalić i pogłębić dawna przyjaźń narodów i idei.

Związek założony odpowiada całkowicie Waszemu staremu, pięknemu i wzniosłemu hasłu: „Wolni z wolnymi, równi z równymi”. Niema tam mowy o żadnej dyktaturze, o ślepej podpo-

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE, ul. JASNA 9.

oraz
ODDZIAŁY w POZNANIU, KRAKOWIE i KATOWICACH
Z DNIEM 1. LISTOPADA b. r.
PRZYJMUJĄ DO INKASA WEKSELE, LISTY PRZEWOZOWE i INNE DOKUMENTY
DO INKASA Z PROTESTEM PRZYJIMOWANE SĄ WYŁĄCZNIE WEKSELE, WYSTAWIONE
NA MIEJSCOWOŚCI POSIADAJĄCE STAŁEGO NOTARJUSZA. 8277

Strajk włókienniczy został zakończony.

Warszawa, 6. grudnia. Wszystkie związki zawodowe robotników włókienniczych przyjęły dziś propozycję rządu oddania sprawy zatargu w tym przemyśle do rozstrzygnięcia w drodze arbitrażu. Wobec zgodzenia się na arbitraż organizacji przemysłowców, interwencja rządu została zakończona. Obecnie należy wyczekiwać wyników orzeczenia komisji arbitrażowej.

PODJĘCIE PRACY.

Łódź, 6. grudnia. Strajk powszechny zakończył się dzisiaj po południu. Oprócz tramwajów miejskich i podmiejskich, które strajkują nadal gdyż pracownicy wysuneli szereg nowych żądań, ich bezpośrednio dotyczących, wszędzie podjęto pracę. Włókiennicy wracają do pracy we wtorek.

NAOKOŁO ŚWIATA — W SZĘŚCIU SEKUNDACH.

Berlin, 6 grudnia. Dziś w południe otwarto tu niemiecką wystawę radiotelegraficzną. M. i. przemawiał sekretarz stanu Bredow, komunikując, iż o godz. 12 w południe nadany został tele-

gram iskrowy przez Rocky Point i San Francisco do Honolulu. W 6 sekund później nadeszło z Honolulu do Berlina potwierdzenie otrzymania telegramu, więc telegram ten przez 6 sekund obiegł cały świat. (Pat.)

rządowaniu się, o zrezygnowaniu ze swojej indywidualności, o szarej, koszarowej monotonii.

My, radykali i demokraci, idziemy z życiem, nie zasklepiliśmy się w martwej formule. Wierzymy w człowieka, cenimy jego godność, kochamy wolność. I te same uczucia przenosimy na narody.

Chcemy, by uszanowana była ich swoboda, ich uświęcone i potwierdzone traktatami prawa. Wierzymy głęboko i mocno, że wolność unosi się na skrzydłach ducha, w tchnieniu wolnego słowa, lecz niema jej na ostrzach bagnatów, w cieniu tajnej — nieraz najemnej — propagandy.

Duch demokracji jest ptakiem, pożądanym szerokiego przestworza. Czuje się dobrze w świetle, w oddechu niezmiernych pól. Nacjonalizm, reakcja — jak ptaki nocne — nie znoszą światła, ukrywają się w dziupli.

My, radykali i demokraci, chcemy kontaktu najściślejszego narodów i ich przedstawicieli. Wierzymy, że dobro ogółu — ludzkości — związane jest z pomyślnością członków jej, narodów — i odwrotnie. Wierzymy, że praca dla ludzkości, dla ojczyzny, dla człowieka, jest jedną sprawą, i dążymy do tego, by tak było w rzeczywistości.

Po przez granice, zwycięską siłą wolnego słowa, przynieść chcemy pokój i szczęście ludzko-

ści, pokój, bezpieczeństwo i rozwój państwom. Wierzymy, że, podawszy sobie ręce, zapewnimy światu pokój, przyczynimy się do zwycięstwa światła nad mrokiem w każdym narodzie.

W ramach Związku współdziałanie wielkich partii, zdolnych do ujęcia rządów w swoje ręce i do sprawowania ich, naszej partii radykalnej i radykalno-socjalistycznej, której szefem jest prezydent ministrów Herriot, i waszej, Wyzwolenia, partii ludzi pracy na roli, przy warsztacie fizycznym i umysłowym, ma specjalne znaczenie. Przyjaźń francusko-polska, konieczność dziejowa, uświęconą jest dziejową tradycją. Opierała się na współdziałaniu demokracji obu narodów. Na tej drodze była twórczą i żywotną.

Polska i Francja są bojującami wolność. Nasze stronnictwo radykalne i radykalno-socjalistyczne jest dziedzicem najwznioślejszych naszych rewolucyjnych tradycji. Wasze stronnictwo zawsze walczyło o niepodległość i wolność.

Naród z narodem najlepiej, najskuteczniej porozumie się za pośrednictwem swoich demokracji. — Poznajmy się, zbliźmy, współdziałajmy!

Leon Bouyssou,

poseł do parlamentu francuskiego, wiceprezydent izby poselskiej.

Z Salonu Jesiennego.

Paryż, w listopadzie.

Przy pierwszym zetknięciu z Salonem Jesiennym ma się wrażenie, że ilość pobiła jakość, tak oszalała i dezorientuje olbrzymie bogactwo dzieł wystawionych. Jednak choć brak dzieł wybitnie rewolucyjnych, choć brak genjuszów, choć nieobecnością świecą H. Matisse, Segonzac, Dufy, Utrillo, choć we wielu salach panuje rozpaczliwa miernota, p woli, z chaosu dążeń i kierunków, wyłaniać się zaczynają pewne ogólne cechy dzisiejszej sztuki i oblicza indywidualności poważnych, z którymi bliżej żyć się trzeba. Podobnie jak w ostatnich Salonach wyczuwać się daje u malarzy rozmaitych kierunków dążność do konstrukcji, nie jest to już pogoń za efektowną nowością, za wolnością, bez wcielania w dzieło mądrej dyscypliny, wygnanie wszelkiej przypadkowości w budowie i kolorystyce, budowanie obrazów wedle planu ścisłego wedle pewnej intelektualnej zasady, która inna jest zależnie od wyznania wiary malarzy, lecz zawsze konsekwentnie w dziele przeprowadzona. Oparcie malarstwa na walorach konstrukcyjnych zniszczyło wszelką pogoń za tanim efektem, wprowadza w sztukę prostotę, która w prymitywności swe osiąga czasem wielkość i potęgę. Tematy bardzo proste, powrót do scen rodzimych, skromność tematów natury martwej, olbrzymia skala rozmaitego traktowania portretu i wreszcie malarstwo

religijne wskrzeszające najlepsze tradycje. W tem ostatniem zwraca przedewszystkiem uwagę Desvallieres oraz A. Hubert, którego kompozycja dla klasztoru w Tulwie, schematyzowana zuchwale, godnie reprezentuje malarstwo freskowe, skazane na rywalizację z architekturą i na zgnięcie przez nią o ile nie posiada odpowiedniej siły. Szalonym efektem linii i barwy, choć z nutą zaniechania przemówił moczars pendzla van Dongen swemi pięcioma portretami (La Dame au chat siamois, Sarah Rafale, Docteur Casséus i Paul Claudel). Malarz ten, coraz silniej zwalczany, im szerzej się wpływ jego rozlewa, tłumii całe otoczenie potęgą barwnego temperamentu. Za najlepsze płótno Salonu zgodnie uznają krytycy akt Othona Friesza, wielkiego „fauve” (niezależnego) u którego rozważa i ogień skupione są potężną wolą. Obecny akt jego jest najwyższym wyrazem prostoty, również jej hołdują F. Barbey „Jeune Mere”: Campinghi: Kobieta z warkoczem, Flandrin w scenie sielanki: „Rozkosze wiejskie” nieodpowiadającej jednak poziomowi tego dojrzałego, a wiecznie młodego w ciągłej ewolucji mistrza. Gromaire (La toilette) zadziwia i budzi spory, bogaty w kolorze choć przedziwnie prosty, surowy i karykaturalny, czuje się zawsze za ciasno w ramach obrazu, potrzeba mu wielkich przestrzeni temperament kipi i dziwnymi wypaczeniami rozrywa i nje,

Niespokojna J. Marval daje symfonię białości, w krajobrazie morskim stopniując kapryśnie odcienie białe i popielate, na których tle wzbija-

ją się baloniki błękitne i czerwone, zdające się unosić dzieci w krainę fantazji, znaną tej malarce.

Ch. Guérin wskrzesza wiek XVIII różowobłękitny. Foujita niezwykle wirtuoz wdzięku i umiaru wystawia akty, jego rodak Koyanagi kreśli prawdziwą naiwność mądrego osiołka.

Sport wdiera się w sztukę z L. Mailloiem w „Joneurs de football”. Obraz zbudowany w piramidę, której szczyt stanowi piłka w powietrzu. A. Lhote nieustanny poszukiwacz reguł nowej estetyki i wódz całego pokolenia realizuje teorie swe w sportowych kompozycjach, łamiąc i rozczłonkując formy w arabską sztuczną, zbudowaną z niewzruszoną logiką a czarującą czystością i prostotą kolorytu.

M. Asselin rozmarzony i powiewny daje nowy ton malarstwa rodzimego w „macierzyństwie” i znakomity portret humorysty Curnonsky'ego. Marchand, bardzo zwalczany, jakby skostniały. Portret Mac Orlana pendzla Touchageus'a przybiera brutalną cechę rodzajowego obrazu. Fawory w wiecznych poszukiwaniach w kolorze spienionym, brutalnym, w rysunku niespokojnym i Severin kubista niegdyś, dziś „neoklasyk”, zatrzymują nieco dłużej przechodnia. Wassilief z rosyjskim sentymentem zespala groteskowość formy siłą na prostotę wiejskiego malarstwa na szkło.

W tym lesie twórczości malarzkiej jedno z pierwszych miejsc zajęli jednak Polacy. Cała krytyka francuska oddała im należyty hołd. Więc

Trąbka pułkowa.

Uroczystość 5 lwowskiego pułku art.

Wczoraj przedpołudniem odbyła się na p. św. Ducha uroczystość wręczenia trąbki pułkowej, jako daru 5 Dyw. płech. dla piątego lwowskiego pułku artylerji polnej. Poprzedziła tę uroczystość nabożeństwo w kościelegarnizonowym, na którym ks. kap. Bombas wypowiedział okolicznościowe kazanie.

Piąty pułk artylerji powstał w ogniu walk o Lwów. Wyprawa na Skniłów i Sokolniki 7 i 9 listopada 1918 r. przyniosła obfite łupy artylerji, które były zawiązkiem artylerji, sformowanej przez pułk. Sniadowskiego. Bohaterskie czyny zapisane są na kartach tego pułku. Po odzuceniu wojsk ukraińskich z pod Lwowa 24-go kwietnia 1918 r., baterje ścigają dalej wroga, zdobywając trwale zwycięstwo. W czerwcu artylerja lwowska po zreformowaniu otrzymuje nazwę 5 p. artylerji polnej. Dowódca był wówczas maj. Łodziński. Dekretem Naczelnego Wodza w listopadzie 1919 r. otrzymał 5 p. artyl. polnej w uznaniu swych czynów chwalebny przydomek „lwowski“. Po zwycięskich walkach z bolszewikami, powrócił pułk 22 grudnia 1920 r. do Lwowa i odtąd tu pozostaje. Przewodził pułkowi dzielnie w krwawych bojach z bolszewikami pułk. Karol Battaglia, który był drugim z rzędu dowódcą i dotąd dowództwo w jego ręku spoczywa.

Wręczenie trąbki srebrnej przez lwowskie pułki piechoty 26. 19 i 40 jest wyrazem braterstwa broni, łączności i współdziałania, jakie zwłaszcza od wojny światowej musi istnieć między piechotą a artylerją.

Według tradycji, trąbka o specjalnym wyglądzie, zaopatrzona w t. zw. „płomień“, jest takim samym symbolem, jak dla pułków piechoty chorągiew, dla pułków jazdy sztandar.

Szary dzień, dżdżysty, towarzyszył wczoraj owej uroczystości wojskowej. Plac św. Ducha pełen był szarego żołnierza, czerwieni się nad tą masą chorągwie pułkowe, błyskały trąby orkiestry wojskowych. Na mównicy wśród zieleni spoczywała srebrna trąbka z wstęgami o barwach polskich. W imieniu piechoty przemówił pułk. Zulauf, dowódca 19 p. p.

Odbierając trąbkę z rąk dcy O. K. VI, gen. Malczewskiego pułk. Battaglia mówił: Ślubujemy wam, bratnim pułkom piechoty, braterstwo i wierność, ślubujemy torować wam drogę do zwycięstwa, w potrzebie osłaniać was naszym ogniem i zawsze wytrwać czynie na stanowiskach do ostatniego pocisku dział naszych.

W końcu wręczając trąbkę trębaczowi pułkowemu wezwał go, by dał sygnał. — O stare mury Lwowa obito się echo dźwięków srebrnej trąbki pułkowej, poczem orkiestra zagrała hymn państwowy. Nastąpiło ślubowanie nowo zaczętych żołnierzy 5 p. artylerji polnej, wreszcie odbyła się defilada przed starszyzną wojskową.

mistrz Pankiewicz, więc Mela Muter z szarą, chorośliwą symfonią dwóch portretów, tak na pozór rozczłonkowanych i rozwianych a w tak silny wyraz związanych, które tworzą dziwny kontrast z przepychem Van Doughena. Makowski zajął pejzażem bretońskim honorowe miejsce. Ten malarz, zbyt Polsce nieznany, jeden z naszych najważniejszych b. kubistów, dziś daje wyraz swej nowej ewolucji. Jak dojrzałym w kompozycji, jak wspaniale bogatym a jednolitym w kolorycie i w temacie jest jego obraz! Beznadziejny smutek nędzy bretońskiej wioski — realizm pełen wyrazu starego rybaka, i dziecięcy czar małych Bretonek, znakomita martwa natura (ryby i kraby) na łodzi, oto szeroka skala, na której rozwinął się poważny talent malarza. Zak subtelny i pełen swoistego odczucia, naiwny a dojrzały, na jedno z pierwszych miejsc wybija się „Szopka“. Mondzain w „Małym rybaku“ osiąga Murillowską doskonałość arcydzieła. Zadziwiają mozajki Gleizesa. Temperament Kramsztyka wydziera się ze ściany rozmachem młodzieńczym czytającego „Poety“, lub dojrzewa w powagę pejzażu i martwej natury. Piramowiczówna (kwiaty), Zieleniewski, N. Aleksandrowicz doświadczenia listy malarzy, gdy w rzeźbie zadziwia i przykuwa mimowoli, Zamoyski, czaruje Szczyt-Lednicka, a St. Łazarska w oryginalnych kreacjach lalek-tancererek (portrety tancerki Izy Duncan, daje ciekawe, nawskróś nowoczesne rozwiązanie problemu linii i ruchu w prostym materiale kartonu i lancy.

L. G.

Stabilizacja urzędników prywatnych ma być przeprowadzona do 1. kwietnia 1925.

Warszawa, 6. grudnia. Tel. wł. (Wł. D.) W dniu dzisiejszym prem. Grabski przyjął deklarację zarządu głównego stowarzyszenia urzędników państwowych, którzy złożyli mu memoriał w sprawie stabilizacji urzędników państwowych, wskazując na konieczność dokonania jej w terminie do 1. kwietnia 1925 r. Stabilizacji powinni ulegć wszyscy stali urzędnicy państwowi, którzy mają

odnośne etaty w poszczególnych ministerstwach, oraz którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje służbowe.

Warszawa, 6. grudnia. Dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, iż pogłoski o odroczeniu stabilizacji urzędników państwowych są niezgodne z prawdą. (AW.)

—oxo—

PRÓBY UTRZYMANIA MIN. MIKLASZEWSKIEGO PRZY TECE.

Warszawa, 6. grudnia. Tel. wł. (Wł. D.) Sprawa dymisji min. W. R. i O. P. Miklaszewskiego nie przestała być aktualną. Najwięcej zabiegów celem utrzymania p. Miklaszewskiego na stanowisku wykazuje klub Z. L. N., który porozumiewa się w tej sprawie z frakcją sejmową Ch. D. W razie gdyby frakcja ta zdecydowała się poprzeć min. Miklaszewskiego wniosek o skreślenie 100 zł. z budżetu ministerstwa oświaty, miałyby małe szanse przejścia, a p. Miklaszewski mógłby być przypadkiem uratowany. Jednak w kołach lewicy i centrum panuje zgodna opinia w konsekwentnem dążeniu do zmuszenia podania się do dymisji p. Miklaszewskiego. Słychać nawet opinie ze strony umiarkowanych przedstawicieli lewicy, wedle których fakt pozostania p. Miklaszewskiego na stanowisku min. oświaty byłby wysoce kompromitującym.

PRZYJĘCIE AMBASADORA FRANCUSKIEGO NA ZAMKU.

Warszawa, 6. grudnia. W dniu 6 bm. przyjął p. Prezydent Rzeczypospolitej na Zamku królewskim p. de Panfien, ambasadora Francji, który złożył swe listy uwierzytelniające. Ambasador udał się na Zamek w towarzystwie dyrektora protokołu p. Przeddzieckiego powozem p. Prezydenta Rzeczypospolitej, poprzedzonym przez trębaczów na białych koniach i w otoczeniu eskorty ulanów przybocznego szwadronu.

W następnych powozach jechali szef francuskiej misji wojskowej gen. Dupont wraz z członkami misji. W końcu adiutant p. Prezydenta, por. Łaskiewicz. Gdy orszak ruszał z pod ambasady francuskiej oraz gdy zbliżał się do bramy zamkowej, trębacz odegrał fanfary. W dziedzińcu zamkowym oddał honory wojskowe baon 21 pp. a orkiestra odegrała Marsylianke. Po wprowadzeniu ambasadora na pokoje, w sali tronowej wyszedł na spotkanie min. spraw zagran. Skrzyński. P. Prezydent oczekiwał w sali rycerskiej. Przy składaniu listów, wygłosił p. Panfieu nast. przemówienie:

Wręczając moje listy uwierzytelniające, podnoszę do stopnia ambasady swoje przedstawicielstwo w Rzplitej Polskiej. Rząd mój potwierdza jeszcze raz znaczenie, jakie przywiązuje do rozwoju stosunków między oboma krajami.

P. Prezydent Rzplitej odpowiedział: Jestem niezmiernie szczęśliwym, przyjmując z rąk Waszej Ekscelencji listy uwierzytelniające Pana przy moim rządzie i uważam dzień ten za święto narodowe Polski. Ścisłe węzły, które łączą Polskę i Francję, wzmocnione świeżymi wspomnieniami i wspólnością interesów, wzrastają, nadając naszej współpracy charakter zwiększającej się harmonii. W końcu zapewnił p. Prezydent, że przy spełnianiu nowo powierzonej mu funkcji liczyć może, tak jest dotychczas, na poparcie p. Prezydenta i rządu polskiego. (Pat.)

UTWORZENIE KOMISJI WOJENNO-NAUKOWEJ.

Warszawa, 6. grudnia. Tel. wł. (Wł. D.) Min. spraw wojsk. wydał rozkaz, na podstawie którego została utworzona komisja wojenno-naukowa przy sztabie generalnym; komisja ta ma wydawać na żądanie sądów orzeczenia w kwestiach wymagających gruntownej znajomości wyższej sztuki wojennej, a nasuwających się przy sądowym badaniu istoty niedopełnienia powinności wojskowej w obliczu nieprzyjaciela, zaniedbania przepisów służbowych, jak również z powodu uszkodzeń wywołanych przez dowódcę bez konieczności wojskowej. Orzeczeniami komisji mają być również oceny winy przy rozbiciu, osadzeniu na mieliznie, oraz we wszelkich innych wypadkach, gdy ocena winy wymaga znajomości żeglugi i służby morskiej. Przewodniczącym komisji wojenno-naukowej mianuje minister spraw wojskowych na przeciąg jednego roku. Kandydatem na to stanowisko może być tylko generał dywizji. Obrady komisji są tajne.

NOWE PROWOKACJE SOWIECKIE.

Wilno, 6. grudnia. W pow. wileńskim został ujęty przez władze bezpieczeństwa niejaki Sołoch, komisarz czerezwyczejki w Mińsku. Wyznaczony on był do prowadzenia akcji wywiadowczej na terenie Rzplitej.

Oddziały policji państw. zajęły w lasach powiatu nieświeckiego szajkę bandytów. Przywódca bandy zmarł z odniesionych ran. Miał on na sobie bluzę wojskową z odznaką sowiecką na lewym ramieniu. (AW.)

BACZEWSKIEGO

wódki

Czyszczona
Perła mocna
Starka
Starucha
Żytniówka

8520

ILOŚĆ MONET SREBRNYCH ZWIĘKSZA SIĘ.

Warszawa, 6. grudnia. Dotychczas ministerstwo skarbu puściło w obieg 1.200.000 sztuk srebrnych monet dwuzłotowych. W końcu grudnia obieg monet srebrnych znacznie się zwiększy, gdyż niebawem nadejdzie do Warszawy transport, złożony z 10 milj. sztuk srebrnych dwuzłotówek, wykonanych w mennicach francuskich. (AW.)

PODRÓŻ WICEPREMJERA THUGUTTA NA KRESY WSCHODNIE.

Warszawa, 6. grudnia. Tel. wł. (Wł. D.) Wicepremier Thugutt w przyszłym tygodniu udaje się do Wilna, gdzie spotka się z działaczami kresowymi i przedstawicielami mniejszości narodowych. Na wspólnej konferencji wicepm. Thugutt poruszy sprawę stosunków panujących w województwach wschodnich. Będą również omawiane plany prac, jakie rząd pod tym względem już poczynił.

POROZUMIENIE FRANCUSKO-ANGIELSKIE.

Paryż, 6. grudnia. Najważniejsze zagadnia, co do których Herriot i Chamberlain doszli do porozumienia, są następujące: 1) Chamberlain oświadczył wyraźnie, że gabinet konserwatywny gotów jest dać Francji wszelkie gwarancje, jakie ta uzna za potrzebne dla swego bezpieczeństwa. 2) Anglia proponuje Lidze Narodów, by przyjdium kontroli rozbrojenia Niemiec, które będzie przekazane Lidze Narodów, powierzono Francuzowi. 3) Strefa kolońska będzie opróżniona jeżeli Niemcy wypełnią w całości zobowiązania w sprawie rozbrojenia. 4) Obydwa państwa ustalą wspólną linię wytyczną co do polityki wobec sowieców. (Pat.)

Jak wychowywać obywateli?

ODCZYT SENATORA POSNERA.

Stała się naprawdę wielką szkodą, że urządzonym przez Uniwersytet Ludowy im. Mickiewicza wykładem sen. Posnera zainteresowała się niewielka stosunkowo garstka ludzi. Była to bowiem świetna lekcja, nie deklamacji frazesów i taniej demagogii, ale rozumne pouczenie, jak wychowywać należy obywateli, udzieloną przez człowieka, który zna szeroki świat i chciałby od obcych przynieść własnemu społeczeństwu to, co najlepsze i najpotrzebniejsze.

Niema może wyrazu — mówił sen. Posner — któryby w Polsce częściej był wymawiany, jak demokracja. Szaflują nim często nawet stronnictwa, które z demokracją nie mają nic wspólnego. Demokracja oznacza dosłownie, zgodnie z greckim pochodzeniem wyrazu, władztwo ludu, które w Grecji miało w istocie pełne zastosowanie. Lud zbierał się na olbrzymich przestrzeniach i radził bezpośrednio o sprawach państwa, przyjmował sprawozdania rządu, udzielał mu pełnomocnictwa lub odprawy. Bezpośrednie rządy demokratyczne istnieją także dziś jeszcze w niektórych kantonach Szwajcarii.

Pozatem dzisiejsza demokracja państw konstytucyjnych jest pośrednia i lud ma głos decydujący tylko w chwili wyborów. Przez cały czas trwania parlamentu związek między posłami a wyborcami jest bardzo luźny — mniejszy nawet w państwach zachodnich niż w Polsce, gdzie przecież odbywają się czasami wiece sprawozdawcze posłów. Ale w społeczeństwach uświadomionych zebrania tego rodzaju są zbyt rzadkie. Poseł czy deputowany nie potrzebuje zdawać relacji wyborcom z swych czynności, gdyż oni sami doskonale orientują się w sprawach publicznych. Nie musi też kształcić i wychowywać społeczeństwa — robi to za niego szkoła.

Na Zachodzie nauczyciel nie boi się polityki, jak nasz, ale — z wykluczeniem oczywiście agitacji partyjnej — poucza dzieci od lat najmłodszych o stosunku obywatela do państwa, o znaczeniu rządu, parlamentu, wyborów, urzędów i t. d. Dziecko francuskie widzi codziennie pocztynioną, mera, deputowanego, poborcę podatków, patrzy jak odbywają się wybory — i na osobnej godzinie przedmiotu, który nazywa się „kształceniem obywateli“, dowiaduje się o znaczeniu tych czynników. Skończywszy szkołę powszechną, zna swój stosunek do państwa i swoje obowiązki. Nauczyciel szwajcarski prowadzi nawet dzieci na zgromadzenia ludowe i na posiedzenia rady miejskiej. Ludzie, znający ten system wychowania, chcieli i u nas wprowadzić ten zwyczaj — spotkali się jednak z głosami obawy, że przysłuchiwanie się jak kłóca się i znieważają posłowie i radni w Warszawie byłoby dla młodzieży bardzo niepedagogiczna lekcja. Ale dzieje się tak właśnie dlatego, ponieważ nasi posłowie i radni nie otrzymali wychowania obywatelskiego...

Ameryka poszła jeszcze dalej. Młodzież szkolna musi praktycznie uczyć się być społeczeństwem i przechodząc przez wszystkie fazy, jakże przeżywają narody, od anarchii przez absolutyzm do demokracji, zawiązuje gminy szkolne, w których rządzi się sama, wykazując wiele zmysłu społecznego, samodzielności i szlachetnych pomysłów.

Każda epoka dziejów zakończył sen. Posner — da się streścić w uosobieniu ideału, jaki jej przyswiecał. Wiek dzisiejszy postawił jako pojęcie najwyższego typu człowieka — postać prawdziwego obywatela. Dążyć do urzeczywistnienia tego ideału — oto zadanie współczesnych państw i społeczeństw.

M. H.

Sprawa Steigera.

Od kilku dni prasę polską obiegają liczne pogłoski, dotyczące sprawy Steigera. Powodem tego było aresztowanie niejakiego Stefana Patyczyszyna pod zarzutem współudziału w zamachu na p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wobec tego jednak, że śledztwo przeciwko Steigerowi jest w dalszym ciągu w toku, prokuratoria lwowska skonfiskowała pisma, donoszące o szczegółach aresztowania, mimo, że równocześnie pisma warszawskie (Nasz Przegląd, Gazeta Warszawska) szeroko się o tem rozpłynęły. Formalnie prokuratoria ma rację, sądźmy jednak, że po enunciacjach prasy warszawskiej, represje wobec pism lwowskich chybiamy cel, a trzymanie się wyłącznie litery prawa, powoduje w tym wypadku szereg bezmyślnych a nieraz szkodliwych błędów, kursujących po ulicach i kawiarniach.

Nie możemy się jednak wstrzymać od uwagi, że t. zw. sprawa Steigera powinna już przestać być tematem do sensacji. Całe społeczeństwo ma zaufanie do sądów, w których ręką sprawą się znajduje, więc przedczesne sensacje nie powinny utrudniać śledztwa. Na „sensacyjne i ciekawe“ szczegóły będzie czas podczas rozprawy, a pośpiech w ich podawaniu nie usprawiedliwia nawet zaprezentowanie kilku postów żydowskich w roli Sherlocków Holmesów.

Warszawa, 6 grudnia. Wobec pojawienia się w prasie różnorodnych, sprzecznych ze sobą wiadomości o wynikach śledztwa w sprawie zamachu na prezydenta Rzeczypospolitej we Lwowie, komunikuje min. sprawiedliwości, że dane nie są jeszcze ustalone i są przedmiotem dochodzenia. Wyniki toczącego się jeszcze śledztwa nie mogą być ujawnione. (Pat.)

HERBATA RIEDLA 8635

Nieźródnane w gatunku oryginalne

EL GAMEL

tutki do papierosów wyrobu

Zjednocz. fabryk. tutek i bib.

Herliczka, Beldowski, Wołoszyński
w Krakowie. 8592

Z królestwa mody.

Strusie pióro.

Najpiękniejsza ze zrabowanych ptakom ozdób — strusie pióro — zapanowało dziś wszechwładnie w niewieściom świecie. Ale sprzykrzyło mu się siedzieć ciągle na kapeluszu. Woli fantastycznym wieńcem oplatać krąg dekoltażu, falować barwną wstęgą wzdłuż brzegu krótkiej sukienki, figlować w rączkach strojonej damy w miejscach wachlarza, zdobić zgrabną, balową pelerynkę, albo zwisać powiewną frendzlą z fantastycznego szala.

Zależnie też od przeznaczenia jest sentymentalnie rozplecione, zalotnie fryzowane, albo groźnie nastroszone. Może być dostojnie białe, intrygująco czarne i bajecznie kolorowe — wogóle umie być takie, jakiego zapragnie kapryśna strojnisia, potrafi przybrać każdą barwę i dostroić się do każdego materiału.

Co do barwy zresztą strusie pióro jest zawsze w zgodzie z całością toalety — tj. tej samej barwy, albo tworzy efektowny kontrast. Zwłaszcza pięknie wygląda kombinacja piór białych i czarnych przy sukni w jednym z tych kolorów. Bywają też pióra mieniające się malowniczo dwiema barwami.

Puszyste szlaki piór, które ujmują suknię z wszystkich stron dokoła w barwną ramę, bywają też często zastąpione przez pasma futrzane. I wtedy jednak rozporządzać można wszystkimi kolorami: poczciwe koty czy króliki przybierają posłusznie na rozkaz barwę różową, niebieską, zieloną, lub pomarańczową, byle tylko królowa moda była zadowolona, a piękna pani wyglądała inaczej, niż wczoraj.

Marcelle.

Z sali koncertowej.

Prof. Karol Flesch. - Paryski kwintet instrumentalny.

Ceniony wysoko za granicą skrzypek Karol Flesch, profesor Akademii berlińskiej, rozpoczął program piękną sonatą P. Nardinięgo. Dzieło to, godne ucznia mistrza Tartinięgo, w klasycznej wprost interpretacji artysty porywa piękną melodią i oryginalnością pomysłów. W sonacie tej, jak i w następnym Siciiliano Bacha roztoczył skrzypek całą pełnię bogactwa swego kunsztu. Potężny ton, nadzwyczajna technika akordowa i pasażowa, aksamitne pociągnięcie smyczka, a nade wszystko, z gruntu stylowa interpretacja utworów — te przymioty składają się na całość o bezwzględnej wartości artystycznej.

Nie cały program przedstawiał równą wartość. Obok dzieł Bacha, Nardinięgo i Paganinięgo figurowały liczne drobne utwory i przeróbki, obniżające poziom całości (np. Heubergera „Dzwony o północy“). Nie umniejszamy jednak opinii o Fleschu, jako doskonałym skrzypku i wirtuozie. Pard fortepianowy spoczywał w rękach prof. St. Lipskiego, który zapisał się w pamięci jako dobry pianista i dyskretny akompaniator.

W szeregu koncertów abonamentowych, czwarty z rzędu zespół kameralny: Paryski kwintet instrumentalny przewyższa, można powiedzieć wszystkie znane dotychczas we Lwowie zespoły zagraniczne nowością i oryginalnością składu instrumentalnego, jak i repertuaru. W skład kwintetu wchodzi: flet (René Le Roy), skrzypce (René Bas), harfa (Jamet), altówka (P. Grant) wiolonczela (Roger Boulmé). Ensemble posiada samych pierwszorzędnych muzyków; szczególnie zwrócili zaś na siebie uwagę mistrzowski władający swym instrumentem harfista i flecista. Osiągnięte przez nich efekty kolorystyczne i dynamiczne wchodzi już w sferę ideału. Gdy uzupełnimy uwagi nasze wzmianką o wspaniałym wprost programie, otrzymamy w zarysach sumę wrażeń z ostatniego — niezapomnianego — koncertu. Następstwo utworów ułożone z artystyczną finezją: A. Scarlattięgo Sonata d-dur przeniosła nas w początki 18 w. Soczystem i pełnym jej brzmieniem nadała się ona doskonale jako wstęp do koncertu. Bezpośrednio potem Trio jednego z najmłodszych Francuzów, Rolanda Mannela (ucznia Roussela w Schoła Cantorum, później Ravela). Nie do uwierzenia, ile barw, ile nastroju w kompozycji, pisanej jedynie na trzy smyczkowe instrumenty (skrzypce, wiola, wiolonczela). Trio świadczy o silnej indywidualności twórczej, obfituje w melodie śpiewne, posługuje się obok środków nowocześnie archaizmami (zwroty gregoriańskie, postępy pustych kwart, częste imitacje), których wrażenie nie zawodzi. Zaraz potem przenosi nas muzyka powtórnie o dwieście lat wstecz: Słyszmy „Pièces en Trio“ Filipa Rameau (na flet, wiolonczelę i harfę). Programowa suite zachwycała od początku do końca. W środku programu figuruje kwartet G-dur, Mozarta (na flet, skrzypce, altówkę i wiolonczelę) — istna perła muzyki kameralnej. Dwa ostatnie występy programu to Debussy'ęgo Sonata (na flet, altówkę i harfę) i J. Jougena: Concert a cinque. Punktem kulminacyjnym wieczoru była czarująca dźwiękiem i poezją sonata Debussy'ęgo, którą młodzi muzycy wykonali z dystynkcją, poletem i wysokim pietyzmem.

Program zamykał koncert wielce utalentowanego Belgijczyka J. Jougena. Szczególnie część druga („Calme“ wywarła silne wrażenie.

Dr. A. Sołtys.

POPULARYZACJA LIGI NARODÓW.

Warszawa, 6 grudnia. Tel. wł. (Wł. D.) Celem spopularyzowania w jaknajszerszych kołach społeczeństwa Ligi Narodów, jako organizacji, która wywarła olbrzymi wpływ na nasze stosunki międzynarodowe, odbędzie się w warszawskim uniwersytecie cykl odczytów, mających oświetlić zagadnienia Ligi Narodów. Nad prelekcjami tymi protektorat obiał min. spr. zagr. p. Skrzyński. Odczyty wygłoszą następujący prelegenci: prof. Dębiński (z Poznania), prof. Wacław Makowski (były min. sprawiedliwości), senator Posner, prezes gen. prokurat. St. Bukowiecki, min. pracy i op. społ. Fr. Sokał, prof. dr. Oskar Haciecki, oraz mec. Zygmunt Nagórski.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorium astronomicz. Politechniki Lwowskiej

6 grudnia	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie pow.	737.3 mm	737.4 mm	738.6 mm
Temperatura	0.0°C	+ 1.8°C	+ 0.8°C
Kierunek wiatru	ESE	cisza	cisza
Prędk. wiatr.	11	—	—

Temperatura najwyższa + 1.2, najniższa — 1.8.
Godziny według południka lwowskiego.
Uwaga: pochmurno i mgliście.

Plusze - Astrachany - najnowsze
materiały na płaszcze i kostjomy
w o brzymim wyborze poleca firma
ANTONIEGO UWIERY
Lwów, ulica Halicka 10.

KRONIKA

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. F. E. 2 Adw., Ambroz.; gr. kat. N. G. F. 25 po S. Jutro rz. kat. Niep. Pocz. NMP.; gr. kat. Kłymenta. — Wschód słońca 7:09; zachód 3:23.

Teatr Wielki.

Początek przedstawień o godzinie 7:30.
Niedziela o 3 pop. „Kościuszkę pod Racławicami“ (jubileusz Jasińskiego).
Niedziela o 7:30 wiecz. „Cyrulik sewilski“ (występ Szymanowskiej).
Poniedziałek o 3 pop. „Noc św. Mikołaja“.
Poniedziałek o 7:30 wiecz. „Niziny“.
Wtorek „Rigoletto“ (występ Szymanowskiej).
Środa „Wicek i Wacek“, komedia Przybylskiego (wznowienie).

Teatr Mały.

Niedziela, poniedziałek, wtorek, środa „Miłość czuwa“.

Teatr Nowości.

Niedziela, poniedziałek, wtorek, środa „Marica“.

Młoda Scenka.

Niedziela o 8 wiecz. „Dla szczęścia“, sztuka w 3 aktach St. Przybyszewskiego.

Teatr Bagatela.

Codziennie przedstawienie kabaretowe. Pocz. o 8.

Kinoteatry:

„LEW“: „Wyspa zatopionych okrętów“.
„Kopernik“ i „Marysienka“: „Dziesięcioro przykazań“.
„APOLLO“: „NATAN MEDRZEC“.
„CHIMERA“: „Pat i Patachon“ „Naręczona z Austrii“.
„PASAŻ“: „Cyrk Simsona“.
„FATAMORGANA“: „U progu npadku“.
„SZTUKA“: „Tajemniczy potwór“.

Biuro koncertowe M. Tuerka:

Wtorek 9. grudnia: BOY - Żeleński. Odczyt p. t. „O Komedji ludzkiej i Kobiecie 30 letniej“.

Ze Lwowa.

— Z powodu święta uroczystego, przypadającego na poniedziałek, następny numer „Kurjera Lwowskiego“ pojawi się dopiero we środę 10 bm. o g. 6 rano.

— Z żałobnej karty. Wczoraj zmarł we Lwowie Kazimierz Sławik, majster blacharski, b. gijonista, członek Związku Legionistów i członek „Gwiazdy“.

— Ciągnięcie „Loterii na rzecz inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej“ wyznaczone na dzień 6. grudnia 1924 r. zostało odłożone na 31. bm.

— Wiec pracowników kolejowych. Odbity we Lwowie 5 bm., oświadczył się przeciw projektowi „Dramatyki służbowej“, przedstawionego przez ministr. kolejowe związkom, zarzucając projektowi jednostronne nałożenie obowiązków a pomijanie wielu uprawnień zagwarantowanych. Zebrani na wiecu zażądali automatycznego awansu co 2 lata, zniesienia podziału pracowników kolejowych na eaatowych i nieeaatowych i zaprotowali przeciw zamienieniu kolejnicwa na instytucję prywatną. — Wreszcie zebrani na wiecu utrwaliłi domagać się zapomogi przedświątecznej, podwyższenia funduszu zaliczkowego i nieściągania 25%-owej zaliczki zwrotnej.

— Głupota czy prowokacja? Podczas zmiany warty wczoraj w południe na pl. Ducha zdarzył się przykry incydent. Oto przypatrujący się defiladzie Maks Engelberg, student filozofii U. J. K. podczas grania Hymnu narodowego nie zdjął jak wszyscy czapki. Na uczynioną mu grzecznie uwagę przez osoby stojące obok niego, w dalszym ciągu trzymał czapkę na głowie. Nawet interwencja posterunkowego nie wzruszyła wroga państwa czy półgłówka, tak, że ten na żądanie oburzonych prowokacyjnym zachowaniem się Engelberga obywateli, musiał usunąć go z placu.

— Postrzelona przez syna. Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj z Kalusza 59-letnią gospodynię, Teresę Drozd z przestreloną piersią. Została ona zraniona wystrzałem spowodowanym przez nieostrożne manipulowanie rewolwerem jej 10-letniego syna, Szczepana. Młody Szczepan wyciągnął broń, schowaną przez jednego z parobków, zam. w tej zagrodzie.

— Spłoszone konie. W przejeździe ul. Teatyńskiej spłoszyły się konie wozu wojsk. 5 p. art. pol. i galopem puściły się w dół ulicy. Woźnica kanonier Michał Udysz wyrzucony z wozu, spadł pod koła i doznał zgniecenia obu nóg. Nie hamowane już konie popędziły wraz z wozem ul. Sobieskiego na pl. Marjański i tu dopiero zostały przez przechodniów zatrzymane. Udysza odwieziono do szpitala wojsk.

Różne wiadomości.

— Generał Sosnkowski przybył do Warszawy. Podług „Kurjera Porannego“ pobyt gen. Sosnkowskiego związany jest z planami rządu, mianowania go członkiem międzynarodowej komisji rozbrojeniowej. Gen. Sosnkowski złożył wizyty ministrom: spraw wojskowych i spraw zagranicznych.

— Morderca 8 osób. Zeznania mordercy Angersteina, który przed paru dniami zamordował w Hajger całą swą rodzinę, urzędników i ogrodników — razem 8 osób — świadczy o tem, że cały plan morderstwa masowego był dokładnie obmyślany. Najpierw zamordował żonę sztyletem, chcąc ją, jak twierdzi, uwolnić od cierpień, gdyż chorowała od dłuższego czasu. Następnie zamordował siekierą teściowę, a potem siostrę żony, która rano wróciła z zabawy tanecznej. Później wymordował urzędników, ogrodników i służącą; zwołki zawłókł do rozmaitych pokoi. Po dokonaniu tych morderstw pozostał przez cały dzień w domu i podpalił dom, który oblał benzolem. Zeznanie to złożył w obecności komisji i brata swego. Angerstein był bardzo religijnym i należał do sekty metodystów. Był nadzwyczaj ceniony z powodu swojej pobożności. Codziennie odbywał praktyki religijne z metodystami i sam wygłaszał kazania. Nie wychodził prawie nigdy bez biblii i opowiadano o nim, że często do wieczora czytał biblię. Także i zamordowana przez niego żona była bardzo religijna.

Polono-Romana (Lwów, Jagiellońska 12. Tel. 1960) sprzedaje najprzedniejszą pszena makę rumuńską w 75 kg workach. Tamże na raty węgiel górnośląski z kopalń skarbowych w Królewskiej Hucie.

EWERS Hans Heinz we Lwowie.

Głośny autor dzieł „Alraune“, „Wampir“ i wielu innych wygłosi dwa odczyty w sali Sokoła-Macierzy, ul. Zimorowicza. W poniedziałek dnia 8. grudnia o g. 12-ej w południe odczyt p. t. „Moja sztuka i Moja publiczność“. Po odczycie odbędzie się dyskusja. Autor odpowiadać będzie na zadawane przez publiczność pytania. Bilety wcześniej nabyć można w księgarni „Oświata“ (ul. Akademicka 1. 8). W dniu odczytu przybasie. W niedzielę i w poniedziałek przedsprzedaż biletów w cukierni Welza (Akademicka 5). 8723

Nowa fabryka kaloszy w kraju. Otrzymałiśmy wiadomość, że w związku z pobytem w ostatnich dniach w Warzawie dyrektora znanej szwedzkiej fabryki „Tretorn“ zapadła decyzja założenia w naszym kraju fabryki kaloszy i śniegowców pod firmą „Tretorn“. W ten sposób otwiera się nowa placówka przemysłu gumowego. 8632

Z teatrów świetlnych.

Natan Medrzec w „Apollo“.

Sensacja w najlepszym stylu. Treść zaczerpnięta z Lessinga, nasuwała obawy, że będzie nierzadka i rozwlekła. Reżyser jednak doskonale ominął trudności, dając całość doskonałą. Dramatyczne napięcie nie ustaje ani na chwile. Sceny walk Krzyżowców z Saracenami, niezwykle realistyczne, a obok tego wiele epizodów traktowanych sylwetkowo a wykonanych pomysłowo i pięknie, dają widzowi szereg wrażeń wysoce artystycznych przy niesłabnącym zainteresowaniu całością akcji. W opowieści Natana zastosowane nowoczesne pomysły reżyserskie dają efekt znakomity. Mimiika Natana (Krauss) tworzy odrębną całość, godną widzenia. Prócz tego piękne kobiety, przepyszne stroje i zbroje, konie, doskonała gra i fotografia — gdyby tak dodać do tego krajobraz, którego niestety brak, trudnoby było naprawdę więcej żądać od kina. Last but not least: głęboka mądrość dramatu rzadko była bardziej aktualna, niż dziś. (Kl.)

Zebrania, odczyty i widowiska.

— Cały kulturalny Lwów powinien widzieć sztukę W. Sieroszewskiego p. t. „Bolszewicy“, graną na scenie warszawskiej 76 razy! Dramat ten w wykonaniu gości: Bożewskiej, Lenczewskiego i Rydzewskiego oraz całego zespołu na premierze wywołał oklaski przy otwartej scenie.

— Abonament grudniowy. Dyrekcja Teatrów zawiadamia, że przedłużyła jeszcze termin sprzedaży biletów abonamentowych na miesiąc grudnia. Abonament ten zdobył sobie już tak wielką popularność, że zgłaszają się nie tylko mieszkańcy Lwowa, ale również z bliskich prowincji. Abonenci grudniowi korzystać będą również z gościnnych występów znakomitych artystek i artystów. Ponadto w miesiącu tym i to w najbliższym już czasie odbędzie się szereg premier we wszystkich dziedzinach, oraz wznowienia sztuk dawno nie granych.

— 50% zniżki na „Miłość czuwa“. We wtorek obowiązywać będzie w Teatrze Małym 50% zniżka na świetną komedję Flersa i Caillaveta.

— Gościnne występy Szymanowskiej. Lwów powitał znakomitą artystkę bardzo serdecznie. Na przedstawieniu „Madame Butterfly“ Teatr był prawie wysprzedany a artystkę gorąco akklamowano. Szymanowska śpiewa w niedzielę w „Cyruliku sewilskim“, we wtorek zaś w „Rigoletcie“.

— Niedzielne wykłady higieniczne. W niedzielę dnia 7 b. m. o godz. 11-tej w sali teatru świetlnego „Kopernik“ wykład dr. Wł. Fuchsa p. t. „Znaczenie sportu dla zdrowia i tężyzny narodu“, połączony z pokazem ostatniej serii licznych i ciekawych przeżroczki krajowych i zagranicznych (z Olimpiady paryskiej).

— IV. Wieczór Kultury Teatralnej odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Instytutu technologicznego, ul. Bourlarka 5. Odczyt dr. H. Orzechowskiego o aktorze współczesnym p. t. „Kultura słowa i gestu“ oraz dyskusja.

Z Kasyna i koła Lit. Art. Staraniem Kasyna i Koła lit. art. oraz Związku adwokatów polskich odbędzie się 9 bm. (wtorek) wykład seniora adwokata dr. Adolfa Suligowskiego z Warszawy p. t. „Rządy bolszewickie w Rosji“ ze stanowiska prawnego i społecznego.

Na krawędzi dnia.

Stary ale niestarzejący się dowcip.

Ankieta na temat, do czego jest zdolny jeden człowiek, do czego trzech ludzi, obiegła całą kulę ziemską i wróciła z powrotem do Europy.

Odpowiedzi uległy ponownej redakcji i zostały nieco zmodernizowane. — Oto najnowsze kreacje:

Jeden Anglik — to zacofany człowiek, dwóch Anglików urządza sportowy match a trzech — to wielki naród.

Jeden Niemiec — to pedant, dwóch Niemców zakłada browar, trzech robi wojnę.

Jeden Włoch — to syndykalista, między dwoma wyłania się tragedia miłości, zaś trzech Włochów organizuje marsz na Rzym.

Jeden Moskal — to kilka różnych partji itd. Co do nas — to odpowiedzi brak. Ale nie trudno je dośpiewać.

Jeden Polak — to marzyciel, dwóch Polaków może walczyć już na trzy fronty, lecz trzech Polaków nigdy nie pójdzie na jedną i tę samą koncepcję.

Jeden Polak reformuje konstytucję, drugi broni dawnej, trzeci wogóle nie chce żadnej konstytucji.

Jeden Polak rozwiązuje Sejm, drugi chciałby go rekami i nogami zatrzymać przy życiu, trzeci zaś powiada, że tamci nie mają racji, gdyż on osobiście wszystkoby zupełnie inaczej urządził.

Jeden Polak gotów pokochać odrazu wszystkie narody, dwóch tego samego nigdy nie pokocha, a gdy się znajdzie trzeci Polak, napewno zostanie jednogłośnie przez obydwu uznany za zdrającę lub sprzedawczyka.

Każdy Polak z osobna uważa się za genjusza, gdy się znajdzie dwóch, jeden z nich musi zostać idiotą, gdy zaś razem spotka się trzech — wówczas mamy trzech genjuszów; trzech idiotów odrazu.

I wogóle w Polsce każdy szczegół jest wielki, ale ogół mały. K.

Najprzedniejszej jakości

LIKIERRY:

Marquis Curaean Brango Cherry Banany

WYSKOK

Bielsko

8611

LWÓW, ulica WYBRANOWSKIEGO 9.

REPREZENTACJA
DOM AGENCYJNO-KOMISOWY

Jakób JUFFE

Dziś w Marysienice i Koperniku 2-ga i ostatnia serja arcydzieła
„Dziesięcioro Przykazań”. Dramat na wskrós erotyczny
w 8 wielkich aktach p. t.

NIE KRADNIJ!

NIE CUDZOŁÓŻ!

NIE ZABIJAJ!

Rzecz dzieje się za naszych czasów w San Francisco.

W roli wyuzdanej lubieżnicy
słynna artystka

AGNES AYRES.

Lotnictwo.

Ciche samoloty.

Lobrze jest znany hałas pływacy ku nam z góry z lecących płatowców. Pamiętamy również gromadny wyłot eskadry powietrznych na froncie włoskim i francuskim, liczące nieraz 50 do 70 płatowców.

Co to był za hałas. Aż powietrze drgało, bijąc w falangę szczyrów okopowych falami niepokoju, strachu czy zwycięstwa. A we wnętrzu samego płatowca. Hałas jest tak silny, iż nie słyszy się nawet własnych słów.

Dla żeglugi pokojowej nie stanowi on jednak poważniejszej przeszkody. Niech hucozy. — Gorzej natomiast przedstawia się to dla lotnictwa wojennego, stanowiąc bardzo poważne zmniejszenie jego wartości bojowej. Zdradza bowiem z daleka zbliżanie się eskadry, czy też pojedynczego płatowca i umożliwia przeciwnikowi przedsięwzięcie skutecznej obrony.

Gdyby nie hałaśliwy lot, to atak powietrzny mógłby być wykonany, skończony i wykonywująca go eskadra śmiercionośnych praków znajdowałaby się już w odwrocie, zanim napadnięty zdążyłby pomyśleć o przeciwdziałaniu. To też problem cichego płatowca zajmuje lotnictwo wszystkich krajów.

Prasa angielska donosi o pomyslnych próbach z nowymi na tem polu pomysłami. Otóż hałas powstający przez wyrzucanie spalanej już mieszanek, zlikwidowano przez zastosowanie nowego rodzaju tłumika, który wprawdzie zajmuje sporo miejsca (dla silnika o 240 k. m. mierzy około 3 m. długości, średnicy w środku 60 cm.), lecz tłumí odgłos wyłotu doskonale.

Samochody mają i muszą posiadać takie urządzenia, zwane garkami wydmuchowymi.

Hałas motoru — to jeszcze nie wszystko. Pozostaje rzecz natrudniejsza. — usunięcie huku wywołanego drganiem śmigła, który jest bodajże najważniejszy ze wszystkich.

Podobno i tu znaleziono już zadowalające rozwiązanie. Dzienniki nie podają szczegółów, dają jednak do zrozumienia, że zdecydowano się na zastosowanie śmigła o znacznie mniejszej liczbie obrotów.

Precyzyjna szybkość obrotowa śmigła wynosi 1300 obr. na min. Z drugiej strony, ściśle badania laboratoryjne wykazują, iż szybkość ta jest za duża, wpływa bowiem niekorzystnie na wydajność aerodynamiczną płatowca. Zrobiono więc szereg doświadczeń ze śmigłami wolniej się obracającymi. — około 930 obr. na min. — i te dały wyniki tak korzystne, iż lotnictwo niemieckie zastosowało je na swych Zeppelinach.

Mimo wiele obiecujących wiadomości, nie można jeszcze stanowczo powiedzieć, że i ten hałas został uciszony. Musimy dalej pracować.

E. K.

Sport.

PIŁKA NOŻNA.

L. K. S. „Sparta” rozegra w niedzielę, dnia 7. grudnia zawody rewanżowe w piłce nożnej z Ż. K. S. Haszomea.

OGÓLNE.

Stan sportu polskiego. W celu zebrania dokładnych szczegółów życia sportowego w Polsce rozesłał Z. P. Z. S. do wszystkich towarzystw i klubów sportowych uniejętnie opracowane kwestionariusze które po skrupulatnem wypełnieniu mają być odesłane z powrotem do 31. bm. Na podstawie otrzymanego w ten sposób materiału przystąpi Z. P. Z. S. do opracowania rocznika, który w lutym lub marcu 1925 wyjdzie z druku. Publikacja, obejmująca wszystkie działy sportów uprawianych w Polsce, jest bardzo potrzebną i zapowiedź jej należy powitać z życzeniem powodzenia.

KOMUNIKATY.

Wydział „Koła dziennikarzy sportowych” we Lwowie na zwyczajnem posiedzeniu w sprawie recenzji p. K. R. z zawodów Pogoń-Czarni, umieszczonych w „Słowie Polskiem”, potępił zgodnie — nie wchodząc w intencje autora — wspomniane sprawozdanie, jako akt w publicystyce sportowej szkodliwy. W sprawie bezpodstawnej napaści anonimowego autora we „Wiekach Nowym” na Koło dziennikarzy sportowych we Lwowie uchwalono przejść nad nią do porządku dziennego.

Nowy lokal sekcji narciarskiej „Czarni” zostaje otwarty z dniem 7. bm. przy ul. Zielonej l. 57 parter. Godziny urzędowe i zebrania członków we wtorki i czwartki od godz. 6 do 8 wieczorem. Dależy ciąg teoretycznego kursu narciarskiego we wtorek, dnia 9. bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu Sekcji. Pierwszy wykład, który się odbył onegdaj, zgromadził przeszło 30 członków — początkujących narciarzy. Prócz części wykładowej wyświetlane będą zdjęcia i rysunki o jeździe na nartach i widoki ze Sławska i Worochty. Dla użytku członków oddane zostaną pisma ogólnie sportowe i narciarskie, tak krajowe, jak i zagraniczne, oraz książki o narciarstwie. Trzeci wieczór projekcyjny odbędzie się w drugiej połowie bież. miesiąca, a obejmie on odczyt o ostatniej wyprawie na Mount Everest, oraz szereg zdjęć z tej wyprawy i również zdjęcia narciarskie.

W dniu 5. stycznia 1925 odbędą się doroczne zawody międzyklubowe w Sławsku, których szcze gółowy program zostanie osobno ogłoszony.

Odnaki sekcji zostały zamówione i w najbliższym czasie będą już do nabycia.

Nadesłane.

Wielką Wentę gospodarczą urządza dnia 14 grudnia w sali Sokoła Koło Studentek Wyższych Uczelni wraz ze Zjednoczeniem byłych uczennic S. S. Niepokalanek.

Wenta obejmować będzie kilka tysięcy losów, a wśród fantów największą atrakcję stanowią żywe zwierzęta domowe, dziczyzna, broń myśliwska i wszelkiego rodzaju artykuły spożywcze. W czasie Wenty przygrzewać będzie muzyka wojskowa, bufet tani, a obficie zapatrzone. Dochód przeznaczony na budowę Domu Studentek i na cele Samopomocowe Zjednoczenia. 8636

KURIER EKONOMICZNY

Lwów, 6 grudnia.

+ Zmiana wysokości podatku obrotowego. Min. skarbu opracowuje nowelę do ustawy o podatku obrotowym. Projekt noweli przewiduje znaczne obniżenie podatku dla hurtowników, dla detalistów zaś pozostać ma bez zmiany. Projekt zostanie przedłożony Sejmowi około 15 bm.

AKCJE GIELDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 0,00, B. dla Handlu i przem. 1,00, B. Kredytowy warsz. 0,00, B. Handlowy warsz. 0,00, Przemysł. Polskich 0,00, Przemysłowy warsz. 0,00, B. Handl. Poznań 0,00, B. Przemysł. Lwów 0,35, B. Zw. Sp. Zarob. 0,00, B. Zachodni 1,70, B. Zw. Ziemi 0,00, Cera 0,00, Tespy 0,00, Kijewski 0,20, Puls 0,00, Weit 0,00, Wilt 0,00, Elektryczność 1,72, Pol. tow. elektr. 0,00, Chodorów 5,10, Czernik 0,55, Częstocice 1,90, Gosławice 1,90, Michałów 0,00, Cukier 3,15, Węgiel 2,80, Pol. Nafta 0,00, Brugger 0,00, Nobel 1,65, Cegielski 0,53, Modrzejów V. 4,15, V-0,00, Norblin 0,67, Ostrowieckie 6,40, Parowoz 0,32, Pocisk 0,00, Rohn 0 em. 0,40, Starachowice 2,00, Ursus 1,17, Zieleniewski 00,00, Zawiercie 18,85, Żyrardów 11,60, Borkowski 0,00, Syndykat Rol. 0,00, Pol. Lloyd 0,00, Cmielów 0,00, Haberbusch 4,75, Spiess 1,25, Siła Światła 0,49, Firley 0,32, Łazy 0,00, Drzewo 0,45, Przem. leśny 0,00, Lilpop 0,53, Betsol 0,00, Hurt 0,00, Jabłkowsy 0,00, Transp. i Żegluga 0,00, Fittzner 0,00, Rudzki 1,15, 0,00, Konopie 0,00, Strem 0,00, Zgierz 1,70, Pustelnik 0,00, Lenartowicz 0,00, Orthwein, 0,00, Klucze 0,32, Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 2,55, Zach. tow. 0,00, Korek 0,00, Majewski 00,00, Brown Bo-veri 0,87, Zj. Fabr. Masz. 0,00. — Tendencja słaba.

(AW)

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 282	Lwów 6 grudnia	Warszawa 6 grudnia	Zurycę 6 grudnia
D e w i z y			
100 złotych	—	80	39.50
1 funt ang.	—	24.32	24.15
100 frs franc.	—	28.10	27.90
100 fr. szwaj.	—	100 57 1/2	100.00
100 fr. belg.	—	25.72	25.50
100 K czesk.	—	15.67	15.61
100 K węg.	—	0.00	0.00.70
100000 k arab.	—	0.00	7.28
100 M niem.	—	00.00	1.22
1 Dolar am.	—	5.18 1/2	5.16
100 Lir wł.	0.00—0.00	22.59	22.38
100 Lei rum.	00.00	0.00	2.50
100 guid. hol.	—	210.45	209.00
100 K norw.	—	—	77.50
100 K duńsk.	—	—	91.50
100 K szw.	—	000.00	139.00
Hiszpanja	—	—	71.50
Belgrad	—	—	7.65
Pożycz. złota	—	6.20	—
Poż. kolej.	—	8.90	—
Bony złote	—	0.99	—
Miljonówka	—	0.75	—
		(AW)	(AW)

Licytacja koni wojskowych.

Dnia 12 grudnia 1924 r. o godzinie 9 rano na targowicy koni w Lwowie odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze licytacji około 30 koni wojskowych wybrakowanych.

Od brania udziału są wykluczeni zawodowi handlarze i pośrednicy handlu koniami. 8642

Komendant Uzupełnień koni Nr. 16 Lwów
Padiak, Pułkownik.

Czas odnowić przedpłatę!

ICHTIOMENTOL

znane od lat dwudziestu jako znakomite **NACIEKANIE** przeciw **REUMATYZMOWI, NERWOBOLOM** itp.
Znowu wszędzie do nabycia. 8198
Skład wysyłkowy: Apteka **SZYMONA EDELMANA**, Sambor.

SANATORJUM POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA W ZAKOPANEM

Otwarte cały rok. Najnowsze zabiegi lecznicze, codzienna opieka lekarska, wykwinny pięciorazowy wikt, wygodnie urządzone osobne pokoje. Roentgen, lampy kwarcowe, laboratorium, elektryczne oświetlenie, centr. wodne ogrzewanie, dźwig elektryczny, salony towarzyskie, obszerny park. Osób z gruźlicą otwartą nie przyjmuje się. Szczegółowe ilustrowane prospekty na żądanie wysyła bezpłatnie.

8508

Zarząd.



POCIECHA TRAPIONYCH CHOROBIAMI NERWÓW!

Jest świeżo wydana książka moja! Omawiam w niej na zasadzie dwudziestoletniego doświadczenia przyczyny powstania i leczenie chorób nerwowych. Przesłam każdemu, kto zażąda tej książki zdrowia, zupełi i bezpłatnie. Tysiące podziękowań świadczą o niełychaniu dodatnich wynikach zmuszonego wysiłku myśli dla dobra cierpiącej ludzkości. Kto

do tego grona nerwowo cierpiących należy kto cierpi na roztargnienie, zanik pamięci, nerwy bóle głowy, bezsenność, zaburzenie żołądkowe, nadwrażliwość, bóle w kończynach, na ogólną lub częściową niemoc fizyczną lub na jakakolwiek inną z tych błędnych bez liku, musi zażądać przesłania mojej książki, która mu pociechę niesie! 8625

Kto ją uważnie przeczyta, ten odzyska spokój duchowy przebrnąwszy się jak bliska ma drogę do zdrowia i radości z życia!

Nie czekajcie i napiszcie dzisiejsze pod adresem:

E. Pasternacki Berlin, S. O. Michaelkirchplatz 13 t. 184.

Na święta! WINA Na święta!

	Zł.		Zł.
Węgierskie: Hegelayer stary	6.—	Włoskie: Marsaletto	5.40
Szamorodny stary	7.20	Marasala	7.20
Badacsonyer	4.80	Moscato Passito	5.40
Riesling	4.80	Vermuth	4.20
Leanyka	4.80	Hiszpańskie: Malaga kuracyjna	11.40
Erlauer czerwony	4.20	Madeira	7.20
Szegszarder czerwony	4.20	Port de vin	7.20
Austrackie: Vöslauer Goldeck	5.40	Cognac francuski oryginalny:	
Gabinet	6.60	Royer & Gniller	15.00
Francuskie: Graves superior	5.70	J. Hennessy & Comp***	22.00
Haut Barsac	7.20	V. O.	24.00
Haut Sauternes	7.80	J. Prunier & Comp.	15.00
St. Estephe czerw.	6.60		za flaszkę 0.7 lit.
St. Julien czerw.	7.20		
Chateaux Lafite	8.40		

POLECA:

8635

HANDEL HERBATY, KAWY i WINA EDMUNDA RIEDLA

WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3.

Wódki i likiery z pierwszorzędných fabryk!

TERMOMETRY pokojowe, okiennic, kąpielowe i gorączkowe
u **Jana Sudhoffa**
we Lwowie, ul. Akademicka 8.

8552

Na święta! MAKĘ PSZENNĄ

VIOLATOS-LUX ramuńska najprzedniejszą sprzedaje w workach 75 kilogr. (brutto za netto)

„POLONO-ROMANA”

Lwów, ul. Jagiellońska 12. — Telefon 1960

Spółdzielniom dogodne warunki.

Tamże do nabycia na raty węgiel górnośląski z kopalni skarbowych w Król. Hucie na dogodnych warunkach spłaty. 8602

Broń i przybory myśliwskie najtaniej do nabycia u firmy **St. Kopczyński**

Lwów, plac Bernardyński 3.
Naprawę broni uskutecznią szybko i tanio. 8600



URZĄDZENIE okien wystawowych **RUDOLF KLAMPER**
Wiedeń VI, Mariahilferstr. 105
Katalogi i preliminarze kosztów bezpłatnie. — Zastępcy poszukiwani. 8509

Perfumerję, mydła, pudry

oraz wszelkie przybory toaletowe poleca najtaniej

Ludwik Hoszowski

Lwów, Akademicka 3. 8019

Telefon 669.

P. K. O. 141. 276.

SOLE POTASOWE i KAINIT

z kopalni w Kałuszu i Stebniku

długoterminowy tani kredyt!

nabywać można: w Biurze Sprzedaży „TESPU”, we Lwowie, plac Smolki 5. — we wszystkich Centralach Rolniczych, Kooperacjach rolnych, Syndykatach rolniczych, Kółkach rolniczych, Rolnikach, Organizacjach i Firmach rolniczo-handlowych.

8627

Niezawodny środek przeciwko **Chrypce, duszności, kaszlu**

„GRANULKI RUSSYANA”
(Sulphuris aurat. benzoinati) 8050

Chem. farm. labor. „Ap. Kowalski” Warszawa

Stocznia Gdańska

BUDUJE i DOSTARCZA:

Urządzenia i aparaty cukrownicze, kotły do 60 atm. i wyżej, maszyny parowe każdej wielkości, kolejni i trak-tory czołgowe dla kopalni i rolnictwa. Zbiorniki wszelkiego rodzaju. Bezcuki żelazne na oliwę, ter, benz. ne, spirytus i t. p. aż do 50 litrów pojemności. Łódki motorowe i kajaki.

Dostarcza zaraz lub w krótkich terminach:

Motory Diesla z kompresorami od 50-60 HP
Motory Diesla bez kompresorów od 25-60 HP.
Motory ropne z łożnicą żarową od 5-15 HP.
Większe motory na zamówienie.

Wyłączne zastępstwo na okręg Lwów i Wschod. M. o. olsk. **Związek Polskich Przemysłowców Naftowych** Lwów, Sapielny 3. 8259

Prądnicę i motory elektryczne dla prądu stałego i zmiennego od 0.5-20 HP. Transformatory prądu zmiennego od 5-100 K. V. A. Naprawa prądnic i motorów elektrycznych innych firm. — do największych rozmiarów.

Dąb, olcha

jakoteż inne drzewa twarde, grawit. do Francji poszukiwane do kupna

FLEISSIG & Co.,

WIEN, III., Ungergasse 24.

8628



KOPERNICKI i SYN

OPTYCY i MECHANICY

LWÓW, UL. HETMAŃSKA 10.

(obok Kaw. wied.)

polecają w wielkim wyborze po cenach najtańszych, okulary, wkiery, binokle, barometry, ciepłomierze, różn. arametry, mikroskopy, lupy, kompas, rajscajgi, taśmy, miernicze, pion, libele, oczy sztuczne i t. p. Naprawy szybko i tanio. 7921

PRZEWODNIK INFORMACYJNO-REKLAMOWY

„KURJERA LWOWSKIEGO“ we Lwowie.

Niżej podane firmy polecamy P. T. Szan. CZYTELNIKOM

CUKIERNIE Cukiernia Fredry 4 F. Szala dewicza, poleca znakomite torty, cukry oraz pieczywa świąteczne. K. SOTSCHEK i E. DUDK, plac Marjacki 5. (d. wny Hotel francuski) Rendez-vous eleganckiego świata w pierwszorz. CUKIERNI H. WELZA ul. Akademicka 5. DELIKATESY DELIKATESY całego świata, wina, likiery, rosolis i dziczyzna. Karol Krupiański Akademicka 4.	FOTOGRAFOWIE ZAKŁAD FOT. „ANNA“, Lwów, Gredecka 11, vis a vis kości. św. Anny, wykonuje powiększenia. Ceny przystępne. FUTRA FUTRA. Wzory najmodniejsze, ceny umiarkowane, dogodne warunki, u firmy E. S. L. I. K., Sobieskiego 4.	KONFEKCJA DAM. SPRZEDAŻ po cenach hurtow. I. REINKRAUT Lwów, Lindego 2. KSIĘGARNIE ST. REHMANA, składnica pomocy naukowych Lwów, Rutowskiego 2. Nr. tel. 5-29.	KILIMY PORTJERY, kapy kilimowe, SYNDYKAT KILIMKARSKI, Lwów, Chmielowski 17. Tel. 25-94. MLECZARNIE Na niniejsze ogłoszenie śniadanie, obiad z 3 dań i kolacja miesięczna 18 zł. na dni 10. Romanowicza 1. Mleczarnia.	OWOCARNIA Owoce i czekoladę najaniej poleca A. Liebling L. Sapiehy 69 RESTAURACJE S. WIND Kopernika 30. poleca obiady z 3 dań za 85 gr. PORCELANA OZDOBY NA DRZEWKACH w wielkim wyborze poleca St. Wierzbicki, Lwów, Haicka 4.	POŚCIEL Kaz. Skibiński K. pernika 4. poleca najtaniej kołdry, materace, poduszki i sienniki. SPRZEDAŻ FORT. Fortepiany, pianina, fis-harmonje, znakomite prawie nowe na różne ceny sprzedaje kupuje tylko za gotówkę Hanak, Lwów, Pańska 21.	STOLARNIE F. HORNING i Ska, ul. Szpitalna 54. Meble i stolarka budowlana. ŻARÓWKI „ZAREG“ Fabryka żarówek, ul. Lwów. Dzieci 25. Tel. 640., remontuje stare żarówki. Ceny 40% niższe.
---	---	---	--	---	---	---

H. G. WELLS.

SKARB.

(Tłumaczył: S. S.)

(Dokończenie).

— Ciężka? — spytałem.
— Tak ciężka, że nie byłem w stanie nie tylko podnieść ją, ale wogóle ruszyć z miejsca. Nie przewidywałem tego. O mało nie rozpląkałem się ze złości. Wściekałem się i kłamałem na czem świat stoi! Nie pomyślałem w owej chwili o podzieleniu skarbu na części, a gdybym był nawet o tem pomyślał, to nie mógłbym przecież przewieźć tyle pieniędzy tak, na oczach ludzi. Zawziętem się jednak — i po ciężkich trudach zdołałem podnieść jeden róg kasetki... która w tej samej chwili przewróciła się a cała jej zawartość rozsypała się z piekielnym hałasem! Równocześnie zagrzmiało, błysło, zrobiło się jasno jak w dzień!... I ujrzałem otwierające się drzwi domu i starego wychodzącego ze strzelbą... Był o jakich pięćdziesiąt kroków odemnie... Byłem tak zaskoczony, może mi pan wierzyć, że ani jednej chwili nie zastanawiałem się nad tem co robię. Nie oglądając się na nic, jednym sussem przeskoczyłem płot i co sił pobiegłem w stro-

6 nę bryczki, kłac i pomstując... Byłem prawie nieprzytomny!... I przybiegłszy do miejsca, gdzie zostawiłem konia i bryczkę, stanąłem jak wryty... Miejsce to było puste! Nie było nikogo! Gdy zobaczyłem to, nie miałem już sił nawet zakląć. Z furji, zacząłem tańczyć na drodze, a gdy wytańczyłem się dostatecznie, ruszyłem w stronę Londynu. Byłem jakby odnowiony!

— A potem? — spytałem.

— To wszystko, — oświadczył krótko p. Brisker.

— Nie powrócił pan tam nigdy?

— Nigdy! Miałem dość wszystkich skarbów świata, przynajmniej chwilowo. Poza tem wiedziałem już na co się człowiek naraża, chcąc przywłaszczyć sobie znaleziony skarb. Wróciłem do Londynu, nie namyślając się dłużej...

— A Janina? Czy pisał pan do niej?

— Trzy razy, żeby zbadać nastrój. Ale nie odpisała mi... Rozstaliśmy się po kłótni, spowodowanej jej zazdrością... tak, że nie wiedziałem właściwie, co było powodem jej milczenia... Wogóle nie wiedziałem co zrobić. Nie miałem także pewności, czy mnie stary poznał owej nocy. Czytałem wszystkie dzienniki, chcąc się dowiedzieć, czy oddał skarb, skoro był taki uczciwy.

— I oddał?

Pan Brisker skrzywił się znacząco i z wolna poruszył głową kilka razy.

— Nigdy w świecie! — rzekł. — Ale Janina była miłą dziewczynką i projektowałem nawet wrócić tam za jakiś czas. Myślałem sobie, że jeśli stary nie oddał skarbu, to będę miał, do pewnego stopnia, przewagę nad nim... Wreszcie, pewnego dnia znalazłem w gazecie jego nazwisko... Zgadnij pan z jakiego powodu?

Nie mogłem zgadnąć. A p. Brisker zniżył głos do szeptu, i nachylił się do mego ucha. Tym razem już prawdziwa radość biła z jego twarzy.

— Puszczanie w obieg fałszywych monet... tak jest, fałszywych monet!...

— Więc jakże...?

— Tak, właśnie... pieniądze były fałszywe! I odbył się proces. A w końcu zamknięto go, choć bronił się do ostatka. Śledztwo wykazało, że udało mu się puścić w obieg niecały tuzin fałszywych półkoronówek...

— I nie powiedziałeś pan, że...

— Nie... Nawet nie pomogło mu opowiadanie, że pieniądze te znalazł zakopane.

KONIEC.

— OXO —

WINA KRAJOWE

najprzedniejszej jakości, nie ustępujące w niczem zagranicznym, po następujących cenach:

CHATEAU d' Or. 2.40
wino białe stołowe wytrawne
Faszkla 7/10 litra zł.

MARQUISE 2.20
wino deser. gładkie w smaku
zupelnie podobne do Madeiry
Faszkla 1/2 litra zł.

DUCHESSE 2.20
wino wytrawne, czerwone do-
równuje winom dalmatyńskim
o natur. garbniku Fl. 7/10 litra zł.

DUCHESSE 2.80
wino czerw. deserowe, znako-
mite w smaku dorównuje kar-
lowickiemu. Faszkla 1/2 litra zł.

VERMOUTH 2.90
Wino kuracyjne, polecane przez lekarzy, pod-
nieca apetyt, ożywia trawienie. Fl. 7/10 l. zł. poleca:

„JABŁOWIN“ Pierwsza Kraj. Wytwórnia Win
Owocowych Ska z ogr. por.
we Lwowie, Bogusław-
skiego 3. Telef. nr. 6.

Do powyższych cen dolicza się 20% państwowy podatek konsumcyjny.
Dostawa bezpłatna przy zamówieniu 10 flaszek.

Główny skład detailiczny u firmy **Maks Wixel i Syn, Lwów,**
8581 **ul. Krakowska 14.** Telefon 805.

BIURO AGENTUROWO-KOMISOWE

J. FOLMAN

Warszawa, Kredytowa 14, tel. 112-99

poleca ze składu komisowego:

Przewodniki i sznury wszelkiego rodzaju i wymiarów fabryki „Kabel-und Metallwerke Neymeyer A. G.“

Żarówki marki „SIRIUS“.

Aparaty miernicze (ampero-i voltomierze, galvanoskopy) marki „Velmag“). 8626

Dla smakoszy!

Znana z dobroci
KIELBASA LISIECKA
czysto wieprzowa za 1 kg.
zł. 3.90 najmniej 4 1/2 kg.
wysyła odwrotną pocztą za
zaliczką. Opakowanie nie
liczy się. 8467
M. AUGUSTYN, Kraków,
ul. Szewska 13.

TYTUŁ DOKTOPA
(rite i h. c.). Oferty z opisem
przebiegu wykształcenia pod
„T. a. A. 8611“ do Rudolf
Mosse, Berlin, Tauentzien-
strasse 2. 8629



○○○○○○○○○○○○○○○○

Inserujcie się

W „KURJERZE : : :
: : : LWOWSKIM“

○○○○○○○○○○○○○○○○



XX. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Akcyjnego Banku Związkowego
Sp. Akc., WE LWOWIE

odbędzie się dnia 23. grudnia 1924 r., o godzi-
nie 6-tę wieczór, w lokalu **ODDZIAŁU AKC.
BANKU ZWIĄZKOWEGO, S. A., W WARSZAWIE,**
przy ul. Krakowskie Przedmieście 4.

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji za r. 1923 i przedstawienie bilansu oraz rachunków strat i zysków za rok 1923.
- 2) Sprawozdanie wydziału rewizyjnego i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorjum z rachunków za r. 1923.
- 3) Uchwała co do rozdziału czystego zysku za rok 1923.
- 4) Zatwierdzenie kooptacji sześciu (6) członków Rady Zawiadowczej.
- 5) Wybór trzech członków Rady Zawiadowczej w miejsce ustępujących i ewentualny wybór dalszych członków Rady Zawiadowczej aż do maksymalnej statutowej ilości.
- 6) Wybór trzech członków i dwóch zastępców wydziału rewizyjnego.

Akcjonariusze, którzy chcą brać udział w Walnym Zgromadzeniu, złożą swe akcje bez arkuszy kuponowych najdalej do dnia 15-go grudnia 1924 r. w kasie depozytowej Akc. Banku Związkowego we Lwowie lub jego Oddziału w Warszawie, gdzie otrzymają legitymację uprawniającą do udziału i głosowania.

Posiadanie 50 akcji uprawnia do jednego g'osu. Akcjonariusze, posiadający mniej niż 50 akcji, mogą się łączyć celem otrzymania prawa głosu.

ZA RADĘ ZAWIADOWCZĄ
8640 **ANTONI PONIKOWSKI, mp.**

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. I. MUND, b. sekundarjusz szpitala wieleń-
skiego i lwowskiego
ord. 8-10, 12-1, 3-6 w niedziele 9-1. Lwów, Asnyka 1.
(róg Pańskiej) 8639